

Recenzja pracy dyplomowej

Głównym tematem prac dyplomowych Hanny Żebrowskiej jest koń. Pozornie wydawałoby się, że Żebrowska nie ma tu żadnych szans. Pozycje, które zajęła wydają się zdecydowanie anachroniczne. Nie nawiązują bezpośrednio do żadnych współczesnych nurtów plastycznych – słowem na pierwszy rzut oka można by przypuścić, że ta droga w żadnym punkcie nie krzyżuje się z głównym traktem plastyki współczesnej.

W Polsce koń był szczególnie popularnym tematem malarskim. Malowali go najwięksi. Koń w ich obrazach znalazł bogatą interpretację. Dziś temat ten nie wzbudza większego zainteresowania zarówno wśród artystów, jak i krytyków sztuki. Toteż ogarnia uczucie podziwu dla uporczywości i siły przekonania artystki, która w tak nie sprzyjających warunkach tworzy konsekwentnie swoje obrazy. Widocznie Żebrowskiej bardziej odpowiadają tradycyjne formy malarskie. Chce być w tym gatunku kontynuatorką tradycji wywodzącej się jeszcze od Aleksandra Orłowskiego i Piotra Michałowskiego. Zwłaszcza temu ostatniemu bliskie są niektóre jej prace w sposobie podejścia do tematu.

Żebrowska sięgnęła po temat głęboko osadzony w świadomości narodowej, co niewątpliwie znacznie ograniczyło jej możliwości eksperymentowania. Mimo to twórczość ta wyrasta z żywotnych współcześnie problemów malarskich. Brak w niej miejsca na jakiegokolwiek treści poza malarskie.

Autorka podejmując ten temat sięgnęła nie tylko do tradycji sztuki polskiej, ale przede wszystkim szukała źródła inspiracji w skojarzeniach wynikających z wiedzy o przedmiocie. Dlatego wyraża się językiem mimo wszystko współczesnym. Jest to swoisty realizm – odczucie, czy pamięć o coraz rzadszym zjawisku w naszym codziennym życiu, jakim jest koń, a nie jego ilustracja. I tu leży różnica między Żebrowską a realistami ubiegłych pokoleń.

Charakter pracy dyplomowej zmusza artystkę do wyjścia ze swoją wypowiedzią malarską poza ramy jednego obrazu. Tworzy więc cały cykl jednolity w klimacie i kolorystyce. Daje jej to możliwość przekazania widzowi pasjonującej ją treści w sposób wyczerpujący.

Oglądając te obrazy odnosi się wrażenie, że pierwsze z nich są podporządkowane tradycyjnym regułom sztuki o tej tematyce, mimo, że wyczuwa się tęsknotę za lapidarnością i większą siłą wyrazu. W dalszych pracach autorka wchodzi jak gdyby w głąb zachodzących zjawisk. Nastąpiło wtedy pogłębienie obserwacji natury z jednoczesnym wzbogaceniem warsztatu malarskiego. Prowadzi to do coraz odleglejszego odchodzenia od naśladowniczego realizmu na korzyść impresyjnego widzenia. Obrazy oglądane w kolejności ich powstawania przynoszą widzowi ciągłą niespodziankę, zdradzają nowe obsesje. Intelktualizacja poszukiwań twórczych niepokoje i dążenie do zmiany świadczą o tym, że Żebrowska należy do artystów trawionych stałym poczuciem niedosytu. Ten niepokój przejawia się w ciągłym poszukiwaniu nowych bardziej odpowiadających skomplikowanym treściom środków wyrazu.

W ostatnich obrazach tego cyklu siłę wyrazu potęguje dynamika ekspresji osiągnięta kontrastem kompozycji a jednocześnie ograniczeniem palety barw. Pozwala to na kontynuowanie kultury warsztatowej w pełnym wymiarze. Ogranicza jedynie rolę najbardziej odpowiedzialnego za banalizację sztuki – koloru.

Oprócz obrazów olejnych w cyklu nazwanym „koń w malarstwie polskim” znalazły się rysunki. Nie są to jednak szkice do obrazów, nie są to również studia. Prace te pełne poezji i kultury malarskiej stanowią jak gdyby drugi wariant pracy dyplomowej Żebrowskiej. Obie gałęzie twórczości tworzą jeden cykl. Wzajemnie się uzupełniają. Dają jednolite dzieło artystki.

Obok zasadniczego cyklu Żebrowska pokazuje cztery martwe natury. Nie stanowią one integralnej części dyplomu, ale są pewnego rodzaju poligonem doświadczalnym, na którym autorka poszukuje własnego języka wypowiedzi plastycznej, stąd ich uzasadniona obecność.

Dziś, kiedy gwałtowny rozwój komunikacji samochodowej i wymogi współczesnej techniki rugują konia z codziennego życia należy wyrazić radość, że Hanna Żebrowska podejmuje się kontynuacji tematu tak bliskiego sercu Polaków.

Prof. Wiesław Garboliński